

Sygn. akt I C 575/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 maja 2014 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach Wydział I Cywilny w składzie następującym:

**Przewodniczący SSO Małgorzata Chomiuk**

**Protokolant st. sekr. sąd. Iwona Bierkat**

po rozpoznaniu w dniu 23 maja 2014 r. w Siedlcach sprawy

z powództwa K. K., M. K.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o odszkodowanie i zadośćuczynienie

I. zasądza od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz K. K. kwotę 84.000 (osiemdziesiąt cztery tysiące) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 02.03.2013 r. do dnia zapłaty;

II. w pozostałej części powództwo K. K. oddala;

III. zasądza od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz M. K. kwotę 92.000 (dziewięćdziesiąt dwa tysiące) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 02.03.2013 r. do dnia zapłaty;

IV. w pozostałej części powództwo M. K. oddala;

V. zasądza od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz K. K. kwotę 1.447 (jeden tysiąc czterysta czterdzieści siedem) złotych tytułem zwrotu części kosztów procesu;

VI. zasądza od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz M. K. kwotę 1.809 (jeden tysiąc osiemset dziewięć) złotych tytułem zwrotu części kosztów procesu;

VII. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa od (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 9.672,50 (dziewięć tysięcy sześćset siedemdziesiąt dwa 50/100) złotych tytułem części nieuiszczonych procesu;

VIII. odstępuje od obciążania M. K. i K. K. nieuiszczonymi kosztami sądowymi należnymi na rzecz Skarbu Państwa.

Sygn. akt I C 575/13

## UZASADNIENIE

Powodowie K. K. i M. K. wnieśli pozew przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W., o zasądzenie na ich rzecz:

- kwot po 80.000,00 zł na rzecz każdego z powodów wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 2 marca 2013 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w postaci więzi rodzinnej, uczuciowej i emocjonalnej łączącej ich z synem J. K.,

- kwot: 34.000 zł na rzecz powoda oraz 22.000 zł na rzecz powódki wraz z odsetkami ustawowymi od wskazanych kwot liczonymi od dnia 2 marca 2013 roku do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej w związku ze śmiercią syna;

- kwoty 20.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od wskazanej kwoty liczonymi od dnia 2 marca 2013 roku do dnia zapłaty na rzecz powódki M. K., tytułem zadośćuczynienia w związku z rozstrojem jej zdrowia po śmierci J. K. w wypadku komunikacyjnym z dnia 9 kwietnia 2005 roku.

Powodowie domagali się ponadto zasądzenia na ich rzecz kwot po 7.200 zł tytułem zwrotu kosztów procesu oraz kwot po 17 zł tytułem uiszczonej opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu pozwu powodowie wskazali, że w dniu 9 kwietnia 2005 roku w Ł. doszło do wypadku komunikacyjnego, w którym kierujący pojazdem marki C. o nr rej. (...) M. C. nie zachował należytej ostrożności i nie dostosował prędkości pojazdu do zaistniałej sytuacji drogowej, w wyniku czego doprowadził do potrącenia pieszego J. K. - syna powodów, który w następstwie doznanych obrażeń zmarł w dniu 18 kwietnia 2005 roku. Podnieśli, iż po zgłoszeniu pozwanemu szkody w dniu 18 lutego 2013 roku, pozwany w dniu 1 marca 2013 roku wypłacił na rzecz powódki kwotę 18.000 zł tytułem odszkodowania oraz 1.710 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu oraz na rzecz powoda kwotę 6.000 zł tytułem odszkodowania i 1.710 zł tytułem kosztów pogrzebu, z uwzględnieniem przy wypłacie powyższych kwot przyjętego przez pozwanego 40 % przyczynienia się syna powodów do zaistnienia szkody. Zdaniem powodów przyjęta przez pozwanego wysokość przyczynienia jest znacznie zawyżona i nie powinna przekraczać 20 %. Kwoty żądane przez powodów zostały wyliczone z uwzględnieniem przyczynienia się na poziomie 20%. Jako podstawę prawną roszczenia o zadośćuczynienie powodowie wskazywali art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. Wskazywali jednocześnie, że katalog dóbr osobistych wymieniony w art. 24 k.c., nie ma charakteru zamkniętego, zaś zaliczenie do nich relacji rodzinnych ma w orzecznictwie charakter utrwalony. Podawali oni, że śmierć syna wywarła negatywny wpływ na ich życie i kondycję psychiczną. Powodowie podnosili, że pomiędzy nimi a zmarłym J. K. istniała silna więź emocjonalna. J. K. w chwili wypadku miał 23 lata, mieszkał wspólnie z rodzicami. Syn powodów zawsze miał służyć im pomocą i wsparciem. Wskazywali, że jego śmierć wywołała u powodów ból i niedowierzanie, a powodowie w dalszym ciągu nie mogą się pogodzić z utratą syna, wspominają go przy każdej okazji, kultywują pamięć po zmarłym odwiedzając jego grób. Najboleśniej odczuwają nieobecność syna w czasie świąt i uroczystości rodzinnych. Mają poczucie utraty stabilności, a ból wywołany nagłą utratą syna pozostawił trwałe ślady w ich psychice. Pogorszyły się także stosunki rodzinne powodów. Ich krzywda ma przejawiać się także poprzez nastroje depresyjne bądź nadpobudliwe, spadek aktywności życiowej, trudności w koncentracji uwagi, rozdrażnienie, płaczliwość, nieustające poczucie żalu i niepowetowanej straty, co przekłada się na ich funkcjonowanie w rodzinie, pracy i społeczności lokalnej. Powodowie wskazywali także, że na skutek śmierci syna znacznie pogorszyła się ich sytuacja życiowa. Zmarły syn zamieszkiwał wraz z rodzicami, prowadził z nimi wspólne gospodarstwo domowe, pomagał w codziennych czynnościach. Kontynuował naukę uczęszczając do Policealnego Studium (...). Powodowie wskazywali, że w wyniku wypadku zostali pozbawieni oczekiwanego od syna wsparcia w życiu codziennym i opieki na starość. Twierdzili, że popadli po śmierci syna w stan apatii, odczuwali nieustanny niepokój, lęk, obniżenie nastroju, a ich motywacja do przezwyciężenia trudności życia codziennego znacznie się zmniejszyła. W szczególności w przypadku powódki wskazywali, że w dniu śmierci syna była ona osobą aktywną zawodowo. Zarabiała około 1.050 zł na stanowisku specjalisty ds. produkcji pasz i obrotu magazynowego. W wyniku wypadku nie była w stanie przez dłuższy czas pracować, utrzymywała się wyłącznie z renty. Obecnie jest bezrobotna i nie posiada uprawnień do zasiłku. Jako podstawę roszczeń o odszkodowanie za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej powodowie wskazywali art. 446 § 3 k.c. Oprócz wymienionych wyżej roszczeń o zadośćuczynienie za doznaną zerwaniem więzi rodzinnej krzywdę oraz odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, powódka M. K. domagała się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego kwoty 20.000 zł z uwagi na rozstrój zdrowia, jakiego doznała w związku ze śmiercią jej syna. W uzasadnieniu roszczenia wskazywała, że przed jego śmiercią nie skarżyła się na żadne dolegliwości, nie leczyła się psychiatrycznie. Po tragicznym w skutkach wypadku podjęła natomiast leczenie psychoterapeutyczne, była hospitalizowana w Instytucie (...) w Klinice (...). Cierpiała na pojawiające się napadowo omdlenia, gorączki, znaczne obniżenia nastroju. Stwierdzono u niej zaburzenia depresyjno-lękowe, w związku z czym korzystała z psychoterapii i zażywała leki uspokajające. Powódka podnosiła, że powyższe okoliczności świadczą o tym, że doznała ona rozstroju zdrowia kwalifikowanego w kategoriach medycznych, co uzasadnia jej zdaniem domaganie się od pozwanego zadośćuczynienia za krzywdę związaną z wystąpieniem rozstroju na zdrowiu psychicznym na podstawie art. 445 § 1 k.c. Wskazywała, że powyższe okoliczności przekonują o tym, iż należy ją traktować jako osobę

bezpośrednio poszkodowaną czynem niedozwolonym. Jako podstawę zasądzenia odsetek powodowie wskazywali art. 817 k.c. i art. 14 ust. 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, z uwzględnieniem okoliczności, że pozwany dokonując wypłaty świadczeń na rzecz powodów w dniu 1 marca 2013 roku miał świadomość wszystkich okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności pozwanego, co uzasadnia przyjęcie jako daty początkowej naliczania odsetek 2 marca 2013 roku.

Pozwany (...) S.A. w odpowiedzi na pozew wskazywał, iż nie uznaje żądań pozwu i wnosił o jego oddalenie w całości z zasądzeniem na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu stanowiska pozwany przyznał przyjęcie swojej odpowiedzialności za skutki wypadku z dnia 9 kwietnia 2005 roku oraz potwierdził wypłacenie na rzecz powodów wskazanych przez nich kwot tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej oraz zwrotu kosztów pogrzebu. Zdaniem pozwanego wypłacone powodom odszkodowania wypełniły kompensacyjną funkcję wynikającą z art. 446 § 3 k.c. Uwzględniają one także 40 % stopień przyczynienia się J. K. do powstania szkody. Według informacji przedstawionych przez pozwanego J. K. był w momencie zdarzenia w stanie nietrzeźwości- szedł środkiem jezdni i zatoczył się pod nadjeżdżający samochód. Pozwany w oparciu o powyższą argumentację kwestionował zasadność roszczeń powodów. Zdaniem pozwanego na dzień powstania szkody wyłączną podstawą prawną dochodzenia roszczeń związanych ze śmiercią osoby najbliższej był art. 446 k.c., zaś nie może znaleźć zastosowania do zasądzenia na rzecz powodów zadośćuczynienia art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. Powołując się na podglądy judykatury pozwany podnosił, że na gruncie stanu prawnego obowiązującego do dnia 2 sierpnia 2008 roku brak było podstaw do przyznania członkom rodziny zmarłego zadośćuczynienia za doznaną przez nich krzywdę na skutek śmierci osoby bliskiej, zaś podstawę taką dało dopiero dodanie przepisu art. 446 § 4 k.c. Do zdarzeń sprzed wejścia w życie tego przepisu zdaniem pozwanego zastosowanie znajduje reguła stosowania prawa dotychczasowego, tj., funkcjonującego w dniu zdarzenia. Odnośnie art. 445 § 1 k.c. pozwany podnosił, że stanowi on podstawę przyznania odszkodowania wyłącznie na rzecz osoby bezpośrednio poszkodowanej czynem niedozwolonym, tj. osobie przeciwko której czyn ten był skierowany. Wyjątki od tej zasady muszą być przewidziane przepisami prawa, a tego rodzaju podstawę stanowi zdaniem pozwanego wyłącznie art. 446 k.c., który w sposób enumeratywny i wyczerpujący reguluje roszczenia wynikające ze śmierci najbliższego członka rodziny. Nie stanowi tej podstawy natomiast art. 448 k.c., który według przytoczonego przez pozwanego orzecznictwa może mieć zastosowanie wyłącznie do usuwania naruszeń dóbr poszkodowanego, a nie naruszenia dóbr osobistych jego bliskich. Pozwany kwestionował także swoją odpowiedzialność za skutki wypadku na gruncie przepisów art. 822 § 1 k.c. i art. 34 § 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Zaznaczał, że art. 34 tejże ustawy ogranicza odpowiedzialność ubezpieczyciela jedynie do niektórych następstw spowodowanych przez kierującego ubezpieczonym pojazdem. W kręgu wymienionych w tym przepisie następstw brak naruszenia dóbr osobistych jako odrębnej ich kategorii. O ile zatem katalog dóbr osobistych określonych w art. 23 k.c. ma charakter otwarty, o tyle katalog dóbr, za które przysługuje odszkodowanie na podstawie art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych jest zamknięty i ograniczony do następstw wymienionych w tym przepisie. Abstrahując od powyższych uwag, kwestionował ponadto wysokość żądanych roszczeń. Wskazywał na nieadekwatność żądanych kwot, ich istotne zawyżenie. Podkreślał także na fakultatywność świadczenia z art. 448 k.c. Jego zdaniem zebrane w sprawie materiały nie dają podstaw do przyznania kwoty zadośćuczynienia. Wszelkie słuszne i udowodnione roszczenia powodów będące następstwem wypadku komunikacyjnego zostały w jego opinii zaspokojone w toku likwidacji szkody. Pozwany podnosił także brak podstaw do przyznania na rzecz powodów ewentualnego zwrotu kosztów procesu na wyższym niż wynikające z rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tj. Dz. U. z 2013 r., poz. 461) stawki minimalne.

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 9 kwietnia 2005 roku w Ł. miał miejsce wypadek drogowy, w wyniku którego syn powodów K. i M. K. J. K. na skutek potrącenia przez pojazd kierowany przez M. C. doznał ciężkich obrażeń ciała skutkujących jego śmiercią w dniu 18 kwietnia 2005 roku. Kierowca pojazdu M. C. został uznany za winnego spowodowania powyższego wypadku i skazany za ten czyn wyrokiem Sądu Rejonowego w W. z dnia 30 stycznia 2006 roku (k. 165-165v akt sprawy II K 196/05 Sądu Rejonowego w W. wyrok w sprawie karnej).

Pojazd, którym poruszał się sprawca posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A. z siedzibą w W. (okoliczność przyznana). Pozwany wypłacił w 2013 roku powodom kwoty : 18.000 zł na rzecz powódki i 6.000 zł na rzecz powoda tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej oraz kwoty po 1.710 zł dla każdego z powodów tytułem zwrotu kosztów pogrzebu (k. 27-32 kopie pism pozwanego; akta likwidacyjne).

W chwili śmierci J. K. miał 23 lata (k. 17-18 kopie odpisów skróconych aktu zgonu i aktu urodzenia). Przed śmiercią zamieszkiwał w Ł. wraz z rodzicami. Był najstarszym z czworga rodzeństwa. Ukończył szkołę ogrodniczą. Bezpośrednio przed zdarzeniem był słuchaczem drugiego semestru w Policealnym Studium (...) w Ł. w systemie zaocznym. Nie pracował, choć wcześniej wykonywał prace jako pracownik ochrony, w fabryce styropianu (k. 33-35- zaświadczenia z Policealnego studium (...) i Urzędu (...) w Ł.). J. K. utrzymywał się samodzielnie. Pomagał ojcu w prowadzeniu gospodarstwa rolnego o powierzchni łącznej około 4 ha. Pomagał również przy budowie domu. Kiedy istniała taka potrzeba dokładał się do utrzymania, udzielał pomocy rodzicom. Interesował się motoryzacją. Utrzymywał z rodzicami bardzo dobre stosunki. Planował założenie sadu, na co miał już przygotowany szczegółowy plan. Na działce posadził drzewa owocowe, zakupił siatkę. (zeznania świadków D. B. i M. R. zarejestrowane na rozprawie w dniu 3 października 2013 roku). W chwili zdarzenia, w wyniku którego J. K. poniósł śmierć, znajdował się on w stanie nietrzeźwości. W warunkach ograniczonej widoczności poruszał się niewłaściwą stroną jezdni, zaś bezpośrednio przed uderzeniem go przez samochód w sposób nagły zmienił kierunek poruszania się i rozpoczął ruch w kierunku osi jezdni, gdzie został potrącony przez jadący środkiem jezdni samochód, prowadzony przez M. C. (k. 142-154 akt sprawy Sądu Rejonowego w W. II K 196/05- opinia biegłych z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych oraz lekarza medycyny).

Powód K. K. jest ojcem J. K.. W chwili jego śmierci miał ukończone 45 lat. Do chwili śmierci J. K. prowadził niewielkie gospodarstwo rolne, w którym pomagał mu syn J.. Oprócz pracy w gospodarstwie był zatrudniony w Przedsiębiorstwie (...) w W.. Obecnie jest zatrudniony jako pracownik fizyczny przy zwierzętach. Po śmierci syna J. stopniowo zaprzestał prowadzenia gospodarstwa rolnego, gdyż nie miał mu kto pomagać (k. 202v-203- wyjaśnienia powoda na rozprawie w dniu 3 października 2013 roku).

Powódka M. K. w chwili śmierci syna J. K. miała 45 lat. Była zatrudniona w Przedsiębiorstwie (...) w W. na stanowisku specjalista do spraw produkcji pasz i obrotu magazynowego, z wynagrodzeniem średnio w wysokości 1.050- 1.100 zł miesięcznie (k. 36-39- świadectwo pracy i zaświadczenia pracodawcy). Bezpośrednio po wypadku pracowała jeszcze przez okres kilkunastu miesięcy, jednak praca ta przestała być efektywna. Było widać zmiany w jej zachowaniu, nie była kontaktowa. W okresie od 28 października 2006 roku do 27 kwietnia 2007 roku przebywała na zwolnieniu lekarskim. W dniu 27 kwietnia 2007 roku została z nią rozwiązana umowa o pracę ze względu na długotrwałą niezdolność do pracy. Od dnia 28 kwietnia 2007 roku uzyskała uprawnienie do renty z tytułu niezdolności do pracy, które to uprawnienie posiadała do dnia 31 maja 2009 roku. Od dnia 22 lipca 2009 roku uzyskała status bezrobotnej, z prawem do zasiłku od dnia 30 lipca 2009 roku (k. 40-44- kopie decyzji(...)i Starosty (...)). M. K. kilkakrotnie próbowała podjąć zatrudnienie po śmierci syna. Po zakończeniu okresu rentowego przez okres około 9 miesięcy pracowała jako sprzątaczką, zaś w okresie późniejszym jeszcze dwukrotnie podejmowała zatrudnienie, z negatywnym ostatecznym skutkiem (wyjaśnienia powódki na rozprawie z dnia 3 października 2013 roku).

Powódka w okresie po śmierci syna wielokrotnie była hospitalizowana z rozpoznaniem stanów depresyjno- lękowych. Z porad psychiatrycznych korzysta od czerwca 2005 roku. W okresie od 7 marca 2008 roku do 16 maja 2008 przebywała na obserwacji w Instytucie (...) w W.. Wśród objawów wskazano stany zasłabnięć, epizody spadku aktywności i nastroju z lękiem i przeżywaniem myśli depresyjnej treści w sposób natrętny (k. 50-109- dokumentacja medyczna).

Powodowie wraz ze swoimi dziećmi w ich środowisku postrzegani byli jako kochająca się rodzina, która otaczała się serdeczną wzajemną opieką. Wśród zewnętrznych obserwatorów J. K. jako najstarszy z czwórki rodzeństwa był postrzegany jako „oczko w głowie rodziców”. Stosunki zmarłego J. z rodzicami były bardzo bliskie. Był osobą bardzo pracowitą. Często był widywany podczas prac na podwórku, a także kiedy pomagał rodzicom, przeważnie ojcu przy pracach domowych- cięciu drzewa, przy węglu, budowie domu. Po śmierci J. K. intensywność życia w ich rodzinie zmalała w zauważalnym stopniu. Powódka pracowała nieefektywnie, ostatecznie tracąc zatrudnienie. Podupadła na zdrowiu, częstokroć traciła przytomność i była hospitalizowana. Nie była w stanie troszczyć się o dom, tak jak czyniła to wcześniej. Utrudniony był kontakt z powódką. Powód natomiast zaprzestał prowadzenia gospodarstwa rolnego. Stała się również budowa domu. Nie kontynuowano także prac przy sadzie (został on zdemolowany jeszcze przed śmiercią J. K., ale planowano jego odtworzenie). Wszelkie obowiązki domowe, z racji dolegliwości M. K., spadły na powoda. Opiekował się on dziećmi, troszczył się o dom. Jego zachowanie wskazywało jednak na przeżywany smutek i przygnębienie. Nie w pełni radził on sobie z obowiązkami. W domu panował nieporządek. Obecnie trudna jest również sytuacja finansowa powodów, przy czym sytuacja taka nie występowała za życia syna stron J.. Powodowie utrzymują się wyłącznie z wynagrodzenia K. K. oraz środków uzyskiwanych przez syna powodów M. (obecnie 29 lat). Powódka w dalszym ciągu ma trudności ze znalezieniem zatrudnienia. Nie kontynuuje leczenia z powodu braku środków finansowych. U powodki w dalszym ciągu występują nagłe omdlenia, których częstotliwość zmniejszyła się wraz z podjęciem leczenia. (k. 204- 205- zeznania świadków D. B. i M. R. zarejestrowane na rozprawie w dniu 3 października 2013 roku; zeznania T. K. zarejestrowane na rozprawie w dniu 26 listopada 2013 roku; zeznania powodów zarejestrowane na rozprawie w dniu 9 maja 2014 roku).

Zdarzenie z dnia 9 kwietnia 2005 roku, pobyt syna w szpitalu oraz śmierć syna wywołały u powodów adekwatne do sytuacji zaburzenia depresyjno- lękowe. Nie spowodowały one znaczącego rozstroju zdrowia, który powodowałby istnienie niezdolności do pracy. Okres żałoby w ich przypadku nie trwał dłużej niż zwyczajowy roczny okres. Powódka podupadła znacznie na zdrowiu dopiero po kolejnej śmierci w rodzinie, tj. kiedy zmarła matka K. K., nad którą sprawowała ona opiekę. Aktualnie M. K. wymaga psychoterapii. Powód nie doznał natomiast uszczerbku na zdrowiu psychicznym i nie wymaga leczenia psychiatrycznego (k. 230-235- opinie biegłych z zakresu psychiatrii i psychologii).

### **Sąd zważył co następuje:**

Powodowie K. K. i M. K. wnieśli o zasądzenie na ich rzecz m.in. zadośćuczynienia za krzywdę w postaci naruszenia ich dóbr osobistych, spowodowaną śmiercią ich syna J. K..

Z uwagi na fakt, iż zdarzenie powodujące śmierć J. K. miało miejsce w dniu 9 kwietnia 2005 roku, powodowie nie mogą dochodzić zadośćuczynienia na podstawie art. 446 § 4 k.c. Przepis ten bowiem wszedł w życie w dniu 3 sierpnia 2008 roku, z chwilą wejścia w życie ustawy z dnia 30 maja 2008 roku o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2008 r. Nr 116 poz. 731). Ustawa ta, nie zawiera żadnych szczególnych unormowań intertemporalnych dotyczących przytoczonego przepisu. Tym samym nie można uznać, aby istniały podstawy prawne do stosowania treści tego przepisu z mocą wsteczną. Zgodnie z treścią wyroku Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 10 listopada 2010 r. (II CSK 248/2010, LexPolonica nr 2497390, OSNC 2011/B poz. 44) najbliższym członkom rodziny zmarłego nie przysługuje roszczenie o zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie art. 446 § 4 k.c., gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu przed dniem 3 sierpnia 2008 roku.

Za zasadne zatem uznać należy stanowisko strony powodowej, iż podstawę jej roszczenia stanowić może art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. Katalog dóbr osobistych, określonych w art. 23 k.c., ma charakter otwarty. Przepis ten wymienia dobra osobiste człowieka pozostające pod ochroną prawa cywilnego w sposób przykładowy, uwzględniając te dobra, które w praktyce mogą być najczęściej przedmiotem naruszeń. Przedmiot ochrony oparty na podstawie art. 23 i 24 k.c. jest jednak znacznie szerszy. Należy uznać, że ochronie podlegają wszelkie dobra osobiste rozumiane jako wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym uznaje się za doniosłe i zasługujące z tego względu na ochronę. Rodzina jako związek najbliższych osób, które łączy szczególna więź, podlega ochronie prawa. Dotyczy to odpowiednio ochrony prawa do życia rodzinnego obejmującego istnienie różnego rodzaju więzi rodzinnych. Więzy rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewniając

członkom rodziny m.in. poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące sferę materialną i niematerialną oraz gwarantuje wzajemną pomoc w wychowaniu dzieci i zapewnieniu im możliwości kształcenia. Należy zatem przyjąć, że prawo do życia rodzinnego i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i 24 k.c. Spowodowanie śmierci osoby bliskiej może zatem stanowić naruszenie dóbr osobistych członków jej rodziny i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 14 stycznia 2010 r. IV CSK 307/2009 LexPolonica nr 2371235, OSNC 2010/C poz. 91, OSP 2011/2 poz. 15). Również w uchwale z dnia 22 października 2010 r. III CZP 76/2010 (OSNC 2011/B poz. 42) Sąd Najwyższy, analizując skutki dodania § 4 do art. 446 k.c. uznał, że wzmacnia on pozycję najbliższego członka rodziny, jednak nie wyklucza stosowania także art. 448 k.c., przy czym na podstawie art. 448 k.c. zadośćuczynienie pieniężne przysługuje najbliższemu członkowi rodziny za doznaną krzywdę także wtedy, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu przed dniem 3 sierpnia 2008 roku.

Przesłanką odpowiedzialności przewidzianej w art. 448 k.c. jest bezprawne i zawinione działanie sprawcy naruszenia dobra osobistego (wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 12 grudnia 2002 r. V CKN 1581/2000 LexPolonica nr 361049). Przyjęcie takiego stanowiska oznacza, że podstawą zasądzenia odpowiedniej sumy zadośćuczynienia będzie każde zawinione działanie sprawcy, a więc zarówno w wypadku winy umyślnej, jak i winy nieumyślnej. W przedmiotowej sprawie sprawca wypadku M. C. został prawomocnie uznany za winnego tego, że w sposób nieumyślny naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, czego skutkiem była śmierć syna powodów.

Odpowiedzialność ubezpieczyciela w zakresie odpowiedzialności cywilnej za skutki wypadku spowodowane ruchem pojazdu wynika z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w brzmieniu obowiązującym na dzień zdarzenia. Stanowi on, że z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Artykuł 35 stanowi natomiast, iż ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Jak wynika z ugruntowanej już linii orzecniczej, art.34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.) - w brzmieniu sprzed dnia 11 lutego 2012 r. (a więc brzmieniu obowiązującym na datę zdarzenia)- nie wyłączał z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. Takie stanowisko zawiera między innymi uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2012 roku w sprawie III CZP 93/12 (OSNC 2013/7-8/84). Tym samym argumentację powoda odnoszącą się do wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela co do roszczeń o zadośćuczynienie osobom bliskim krzywdy na podstawie art. 448 k.c. należało uznać za chybioną.

W ocenie Sądu wszystkie powyższe okoliczności uzasadniają żądanie w zakresie zasądzenia od pozwanego na rzecz powodów zadośćuczynienia za doznana krzywdę w postaci utraty więzi emocjonalnej i rodzinnej z synem. Z przeprowadzonego postępowania dowodowego w sprawie jednoznacznie wynika, iż powodów łączyła z J. K. silna więź emocjonalna. J. K. był osobą bardzo pracowitą. Służył rodzicom swoją pomocą i wsparciem przy prowadzeniu wspólnego gospodarstwa domowego. Prowadził prace w gospodarstwie rolnym powodów, pomagał przy budowie domu, wykazywał inicjatywę mającą na celu poprawę warunków bytowych sześciuosobowej rodziny. Nagła i niespodziewana śmierć J. K. była dla jego rodziców traumatycznym przeżyciem. Zmarły J. K. był najstarszym z czworga dzieci powodów, okazującym im największą pomoc i wsparcie. Śmierć J. K. wpłynęła w istotnym stopniu dezorganizująco na dotychczasowe życie rodziny. Powódka ostatecznie utraciła zatrudnienie. Miało na to wpływ jej zachowanie, stała się zamknięta w sobie. Podupała na zdrowiu, przez co zmuszona była korzystać z pomocy lekarza psychiatry. Nie była także w stanie troszczyć się o dom, tak jak czyniła to wcześniej, zaś wszelkie obowiązki w tym zakresie spoczęły na powodzie, który również niedostatecznie radził sobie z obowiązkami w tym zakresie. Powód zaprzestał prowadzenia gospodarstwa rolnego. Nie kontynuowano prac przy sadzie założonym przez J. K..

Śmierć syna wywołała u powodów zaburzenia depresyjno- lękowe. Co prawda okres żałoby w przypadku obojga powodów uległ już zakończeniu, jednak wspomnienie syna w dalszym ciągu wywołuje u nich reakcje emocjonalne. W szczególności u powódki widoczne są do dziś objawy w sferze psychicznej, które w sposób destabilizujący wpływają na jej funkcjonowanie. W dalszym ciągu wymaga ona psychoterapii. Podupadła znacznie na zdrowiu dopiero po kolejnej śmierci w rodzinie, tj. kiedy zmarła matka K. K., nad którą powódka sprawowała opiekę, zatem nie sposób stwierdzić jednoznacznie, czy jej stan zdrowia, a w szczególności występujące omdlenia są bezpośrednim wynikiem emocji związanych z utratą syna, czy też są efektem nagromadzenia się życiowych trudności. Nie sposób jednak uznać aby śmierć syna pozostała bez jakiegokolwiek wpływu na jej sytuację zdrowotną, choćby biorąc pod uwagę zasady doświadczenia życiowego. Niewątpliwie bowiem utrata syna, w szczególności nagła, wiąże się dla rodzica z ogromną traumą.

Również w przypadku powoda, jak wskazano wcześniej, nastąpiła silna reakcja emocjonalna, aczkolwiek objawiała się ona w zupełnie odmienny od powódki sposób. Powód nie doznał co prawda rozstroju zdrowia i nie wymaga obecnie leczenia, jednak z perspektywy zewnętrznych obserwatorów widoczne były zmiany w jego zachowaniu. Był o wiele smutniejszy i przygnębiony. Utracił poczucie sensu kontynuowania dotychczasowego trybu życia, co obrazuje między innymi zakończenie działalności rolniczej, pomimo tego że była ona prowadzona na niewielką skalę. Spadły na niego właściwie wszystkie obowiązki domowe, co związane było między innymi z niedomaganiem powódki. Okoliczność ta nie może również pozostać bez wpływu na ocenę zasadności żądania zadośćuczynienia.

Innym istotnym czynnikiem, który wpływa także na ocenę pokrzywdzenia powodów skutkami zdarzenia z dnia 9 kwietnia 2005 roku jest również fakt utraty stabilności finansowej rodziny. Powodowie znajdują się obecnie w trudnym położeniu. Utrzymują się z niewysokich dochodów K. K. oraz syna powodów M.. Prowadzona jest przeciwko nim egzekucja komornicza. Okoliczność ta co prawda ma większy wpływ jeśli chodzi o ustalenie odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej jednak nie pozostaje bez wpływu również na kwestie związane z zadośćuczynieniem.

Wskazane wyżej okoliczności jednoznacznie wynikają z zeznań przesłuchanych w sprawie świadków D. B., M. R. i T. K., którzy wskazywali na okoliczności relacji rodzinnych powodów z J. K., a także na reakcje powodów i wpływ zdarzenia z dnia 9 kwietnia 2005 roku na ich życie. Zeznania w tym zakresie wzajemnie się uzupełniają tworząc spójny obraz okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie. Sąd dał im w związku z powyższym wiarę w całości, zwłaszcza, że nie został w sprawie przeprowadzony żaden dowód, który mógłby poddawać w wątpliwość ich relację.

W kwestii przeżyć powodów po śmierci syna i wpływu zdarzenia z dnia 9 kwietnia 2005 roku na ich funkcjonowanie wypowiedzieli się również biegli psychiatra J. B. i psycholog M. M. (2), w opinii dopuszczonej przez Sąd w niniejszej sprawie. Wnioski zawarte w tej opinii korespondują z zeznaniami świadków, a także zebraną w sprawie dokumentacją medyczną leczenia powódki. Nie budzą one żadnych wątpliwości z perspektywy zasad logiki czy doświadczenia życiowego. Sąd wnioski te potraktował w związku z tym jako własne, zwłaszcza, że strona pozwana nie przedsięwzięła żadnych środków, które mogłyby te wnioski poddawać w wątpliwość.

Oceniając z perspektywy powyższych okoliczności zasadność wysokości żądania powodów w zakresie zadośćuczynienia wskazać należy, iż utrata dziecka nie podlega żadnej wycenie. Nie ma żadnych mierników, które pozwoliłyby ocenić wartość cierpienia rodziców po stracie syna. Na rozmiar krzywdy i cierpienia osoby bliskiej ma wpływ także to, iż śmierć pokrzywdzonego jest nagła, nieprzewidziana, spowodowana wyłącznie działaniem osoby drugiej. Krzywdy i cierpienia rodziców nie można przeliczyć na żadną wartość pieniężną. W tej sprawie powodowie utracili pierwotnego syna, który na co dzień służył im wydatną pomocą w sposób osobisty, jak i wspierając ich w razie potrzeby finansowo. Jako najstarszy z dzieci z całą pewnością, w oparciu o przytoczone okoliczności, gwarantował im egzystencjalne bezpieczeństwo. Żadna kwota zadośćuczynienia nie zrekompensuje zatem w pełni rozmiaru odniesionej przez powodów krzywdy. Życie ludzkie jest bezcenne. Tym samym zadośćuczynienie za krzywdę w postaci pozbawienia życia osoby najbliższej powodom nie może być niskie, bo doprowadziłoby do deprecjacji wartości życia ludzkiego. Zadośćuczynienie ma bowiem przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym

jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. W wyroku z dnia 3 czerwca 2011 roku Sąd Najwyższy stwierdził, iż skromny poziom życia danego środowiska czy danej rodziny nie może mieć znaczenia podczas ustalania wysokości zadośćuczynienia za cierpienie spowodowane śmiercią bliskiej osoby. (Wyrok Sądu Najwyższego, III CSK 279/2010, LexPolonica nr 2615917). Tym samym uznać należy, iż wysokość należnego zadośćuczynienia nie może mieć związku z sytuacją materialną strony powodowej.

Zdaniem Sądu w ustalonych okolicznościach adekwatną kwotą zadośćuczynienia za doznaną przez powodów krzywdę byłaby kwota 100.000 zł na rzecz każdego z nich. Istotne jest jednak, że szkoda w dobrach osobistych powodów nie została wyłącznie spowodowana zachowaniem się kierowcy prowadzącego pojazd, którym został potrącony J. K.. W istotnym stopniu przyczynił się bowiem do jej powstania sam zmarły. W chwili zdarzenia, w wyniku którego J. K. poniósł śmierć, znajdował się on w stanie nietrzeźwości. Jak wynika z okoliczności opisanych przez świadka M. C. oraz opisanych w opinii biegłych z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych oraz z zakresu medycyny, J. K. w warunkach ograniczonej widoczności poruszał się niewłaściwą stroną jezdni, zaś bezpośrednio przed uderzeniem go przez samochód w sposób nagły zmienił kierunek poruszania się i rozpoczął ruch w kierunku środka jezdni, gdzie został potrącony przez jadący środkiem jezdni samochód, prowadzony przez M. C.. Tym samym należy uznać, że zachowanie J. K. miało istotny wpływ na skutki wypadku, powodujące przekonanie o istotnym przyczynieniu się do zaistnienia skutku w postaci jego śmierci. Potwierdzają to także wnioski płynące z opinii biegłych złożonej do akt sprawy II K 196/05 Sądu Rejonowego w W., w których wskazano, że bezpośrednią przyczyną wypadku było zachowanie się pieszego. Nie mniej jednak kierowca pojazdu, zauważając J. K. ze znacznej odległości miał możliwość rozpoznania, że jest on w stanie nietrzeźwości i zatacza się. Miał zatem możliwość zmiany pasa ruchu i ograniczenia swojej prędkości tak aby nawet w razie gwałtownej zmiany zachowania pieszego uniknąć z nim zderzenia, a pomimo tego nie zachował wystarczającej ostrożności jedynie nieznacznie zmieniając swój tor jazdy. Zdaniem Sądu należy przyjąć, mając na względzie wszystkie okoliczności zdarzenia, że zachowanie poszkodowanego w istotnym stopniu przyczyniło się do powstaniu szkody czy też jej zwiększenie. Pozwala ono przyjąć 40 % stopień przyczynienia się poszkodowanego, co powoduje po rozważeniu pozostałych okoliczności sprawy możliwość, lecz nie obowiązek dokonania przez Sąd korekty o ten stopień, wysokości należnego im świadczenia. Jak podkreśla się w doktrynie oraz judykaturze, stwierdzenie przyczynienia, pomimo że jest konieczne do obniżenia odszkodowania, nie jest do tego wystarczające – nie prowadzi do niego automatycznie. Konsekwencją stwierdzenia współprzyczynienia jest jedynie powinność badania przez sędziego okoliczności decydujących o tym, czy zmniejszenie odszkodowania winno w ogóle nastąpić. Tak więc obowiązkiem sądu, który stwierdził przyczynienie poszkodowanego, w świetle treści art. 362 k.c. nie jest zmniejszenie odszkodowania, lecz dokonanie analizy pod kątem zbadania zasadności i skali ewentualnego obniżenia odszkodowania (tak m.in. A. G., komentarz do art. 362 k.c. [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania-część ogólna, LEX/ el. 2011).

W opinii Sądu korekta wysokości zadośćuczynienia o całe 40 % przyczynienia jest zasadna wyłącznie w przypadku pozwanego. Śmierć syna oczywiście stanowiła dla K. K. istotne emocjonalne przeżycie, jednak należy stwierdzić, że zdecydowanie szybciej przystosował się on emocjonalnie do nowej sytuacji. Świadczy o tym choćby przejście przez niego części obowiązków domowych powódki. Również obecnie, pomimo wciąż żywych wspomnień wypadku, zdarzenie z dnia 9 kwietnia 2005 roku nie znajduje przemożnego wpływu na jego zachowanie, czy stan zdrowia. Potwierdza to powoływana już w niniejszym uzasadnieniu opinia biegłych z zakresu psychiatrii i psychologii. Tym samym tytułem zadośćuczynienia należało przyznać na jego rzecz kwotę 60.000 zł (100.000 zł – 40%).

Zdecydowanie gorzej wygląda natomiast sytuacja powódki M. K., która między innymi na skutek wypadku syna doznała ograniczeń natury faktycznej jeżeli chodzi o zdolność do podjęcia zatrudnienia. Jak wskazywała w swoich zeznaniach, a co potwierdził także powód i zeznający w sprawie świadkowie, pracodawcy nie chcą jej zatrudniać ze względu na przebyte leczenie bądź też w związku ze zmianami w jej zachowaniu nie chcą kontynuować jej zatrudniania. Powódka także doznała ograniczeń w wykonywaniu obowiązków domowych. Zmuszona była poddać się leczeniu psychiatrycznemu. W dalszym ciągu wymaga poddawania się psychoterapii. Prawdopodobną pozostałością urazu psychicznego jakiego doznała ze względu na następujące po sobie w krótkim czasie negatywne w jej życiu zdarzenia, są również występujące w dalszym ciągu omdlenia. Sąd miał co prawda na względzie, że tak głębokie

skutki w sferze psychicznej nie dadzą się zakwalifikować wyłącznie jako skutek śmierci syna (patrz opinia biegłych), a podyktowane są również prawdopodobnie śmiercią jej teściowej, jednak nie sposób uznać aby śmierć jej syna nie miała istotnego wpływu na jej stan psychiczny. Świadczenie podkreślali bowiem, że istotne zmiany w jej zachowaniu występowały już po śmierci syna. Należy także uwzględnić subiektywne okoliczności dotyczące powódki poprzez zestawienie jej reakcji z reakcją powoda K. K., który przecież również utracił w krótkim odstępie czasu dwie bliskie osoby- syna i matkę, a pomimo tego jego organizm nie zareagował tak intensywnie. Tym samym Sąd uznał, że obniżenie świadczenia należnego powódce o całe 40% przyczynienia się przez poszkodowanego nie odzwierciedlałoby zaistniałych u niej dolegliwości i nie kompensowałyby w wystarczającym stopniu jej krzywd. Zasadnym było zatem obniżenie świadczenia z tytułu zadośćuczynienia zaledwie o 20%, co daje na jej rzecz kwotę 80.000 zł.

Przyznanie zadośćuczynienia jest natomiast niezależne od odszkodowania przewidzianego w art. 446 § 3 k.c., a związanego ze znacznym pogorszeniem sytuacji życiowej osoby bliskiej dla pokrzywdzonego. Ponieważ krzywda niematerialna w postaci bólu i cierpienia powodów, ich osamotnienia po stracie syna została zaspokojona stosownym zadośćuczynieniem, roszczenie wywodzone z art. 446 § 3 k.c. ma na celu naprawienie przede wszystkim uszczerbku o charakterze materialnym. Odszkodowanie obejmuje szeroko pojęte szkody majątkowe, często nieuchwytnie lub trudne do obliczenia, prowadzące do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej osoby najbliższej. Przy czym pogorszenie sytuacji życiowej polega nie tylko na pogorszeniu obecnej sytuacji materialnej, lecz także na utracie realnej możliwości polepszenia warunków życia. Pogorszeniem jest również doznanie silnego wstrząsu psychicznego na skutek tragicznej śmierci osoby najbliższej, co pociąga za sobą osłabienie aktywności życiowej, zmniejszenie zarobków i zwiększenie wydatków poniesionych na leczenie lub na pomoc innych osób.

W niniejszej sprawie pogorszenie sytuacji życiowej powodów w stopniu znacznym nie budzi wątpliwości. Jak wskazywano już wcześniej tryb życia powodów został wypadkiem zakłócony w sposób istotny. Przeżycia emocjonalne powódki spowodowały u niej trudności w wykonywaniu dotychczasowych obowiązków domowych, którymi się ona zajmowała. Ostatecznie powódka na skutek nagromadzenia negatywnych odczuć i w związku ze zmianami w zachowaniu utraciła zdolność do pracy. Jak podnoszono wcześniej nie da się co prawda jednoznacznie tego skutku oddzielić od cierpienia po stracie kolejnego członka rodziny powodów, jednak niewątpliwym jest, że śmierć syna wpłynęła na to w sposób istotny. Powódka stała się mało kontaktowa, przez okres od dnia 28 października 2006 roku do 27 kwietnia 2007 roku przebywała na zwolnieniu lekarskim. W dniu 27 kwietnia 2007 roku została z nią rozwiązana umowa o pracę ze względu na długotrwałą niezdolność do pracy. Od dnia 28 kwietnia 2007 roku uzyskała uprawnienie do renty z tytułu niezdolności do pracy, które to uprawnienie posiadała do dnia 31 maja 2009 roku. Po tym okresie ze względu na dalsze problemy natury psychicznej powódka w dalszym ciągu ma istotne problemy ze znalezieniem zatrudnienia, bądź jego utrzymaniem, gdyż jak ustalono, powódka podejmowała okresowe zatrudnienie, jednak za każdym razem z ostatecznym negatywnym skutkiem. Utrudnienie faktyczne w podjęciu zatrudnienia stanowią także ciągle pojawiające się omdlenia, które prawdopodobnie mają podłoże psychoneurologiczne (zeznania powódki na rozprawie w dniu 9 maja 2014 roku). Omdlenie takie wystąpiło u powódki także w toku rozprawy w dniu 9 maja 2014 roku.

Dolegliwości powódki wpłynęły na zmianę zakresu dotychczasowych obowiązków powoda, który przejął opiekę nad domem i dziećmi. Zaprzestał ze względów faktycznych (brak pomocy) także prowadzenia gospodarstwa rolnego, w którym obowiązki wykonywał także J. K., gdyż oprócz gospodarstwa powód także pracował zawodowo. Gospodarstwo to zaspokajało natomiast podstawowe potrzeby żywnościowe rodziny powodów, gdyż pozyskiwano z niego płody rolne. Wobec zaprzestania prowadzenia gospodarstwa wydatki związane z zakupem artykułów żywnościowych, które dotychczas pochodziły z gospodarstwa, stanowią dodatkowe obciążenie domowego budżetu.

Powodowie utracili także wraz ze śmiercią J. K. jedno ze źródeł dochodów w gospodarstwie. Zmarły syn powodów pomagał rodzicom w razie potrzeby również finansowo. Po jego śmierci nie były w stanie wypełnić tej luki pozostałe dzieci powodów. Drugi w kolejności syn powodów miał w dniu zdarzenia 20-21 lat i kontynuował naukę, podobnie jak pozostałe dzieci. Powodowie dysponowali za życia J. K. również odpowiednimi warunkami do samodzielnej pracy. W razie ich nieobecności zajmował się on bowiem wykonywaniem obowiązków w gospodarstwie domowym powodów.

Obecnie sytuacja materialna powodów jest zła. Powódka jak wskazano ma trudności z uzyskaniem zatrudnienia zaś dochody powoda są na tyle niewielkie, że ich wysokość nie jest wystarczająca do zaspokojenia nawet podstawowych potrzeb rodziny. Dochody powodów powiększa aktualnie nieco dochód uzyskiwany przez syna M., jednak nie jest on na tyle wysoki aby pozwolił na wyjście powodów z problemów finansowych. Sytuacja materialna powodów przez okres kilku lat od śmierci J. K. pomimo utraty przez powódkę zatrudnienia była jeszcze stosunkowo stabilna, gdyż powódka posiadała uprawnienie do renty a następnie do zasiłku dla bezrobotnych. Obecnie takiego prawa nie posiada i nie może znaleźć zatrudnienia, co biorąc pod uwagę jej kondycje psychiczną należy traktować jako dalszą bezpośrednią konsekwencję zdarzenia z dnia 9 kwietnia 2005 roku. Powódka co prawda w okresie zatrudnienia oraz w okresie posiadania uprawnień do renty uzyskiwała stosunkowo niewielkie kwoty, jednak stanowiły one wysoki udział w ogólnych dochodach rodziny.

Do chwili śmierci J. K. życie powodów było stosunkowo stabilne, tak pod względem faktycznym jak i finansowym. W rodzinie widoczny był podział obowiązków. Powodowie nie mieli długów. Zauważalne jest natomiast, że zdarzenie z dnia 9 kwietnia 2005 roku wpłynęło dezorganizująco na ich życie, zachwiało dotychczasowymi fundamentami ich egzystencji. Widoczne jest również, że powodowie w dalszym ciągu nie potrafią sobie z tą sytuacją poradzić. Są m.in. zadłużeni i jest prowadzona przeciwko nim egzekucja komornicza. Utracili oni także wizję poprawy sytuacji. Jak wynika bowiem z zeznań świadków J. K. za życia miał plany związane m.in. z produkcją sadowniczą, które mogłyby wpłynąć na wysokość dochodów w gospodarstwie.

Tym samym roszczenie powodów o przyznanie na ich rzecz odszkodowania tytułem znacznego pogorszenia sytuacji należy uznać za zasadne. Pozwany dotychczas wypłacił powodom z tego tytułu kwoty: 18.000 zł na rzecz powódki i 6.000 zł na rzecz powoda. Kwoty te nie są jednak wystarczające nawet uwzględniając przyjęty 40 % stopień przyczynienia się poszkodowanego do zaistnienia bądź zwiększenia szkody. Zdaniem Sadu należy przyjąć, zgodnie ze wskazaniem strony powodowej, że zasadnym byłoby w ich sytuacji odszkodowanie na poziomie 50.000 zł na rzecz każdego z nich, jednak po korekcie o przyjęty 40 % stopień przyczynienia, kwota ta ulega redukcji do 30.000 zł. Sąd uznał natomiast, że do świadczenia o odszkodowanie z art. 446 § 3 k.c. nie powinny znajdować zastosowania argumenty odnośnie osoby powódki, które powodowały przy zadośćuczynieniu mniejsze niż 40% obniżenie jej świadczenia. Od kwoty 30.000 zł na rzecz każdego z powodów należy odjąć przyznane już przez pozwanego świadczenia, co pozwala na zasądzenie obecnie na rzecz powódki kwoty 12.000 zł tytułem odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c., zaś na rzecz powoda w wysokości 24.000 zł.

Oddaleniu podlegało natomiast w całości roszczenie powódki o zasądzenie na jej rzecz zadośćuczynienia w związku z rozstrojem jej zdrowia po śmierci J. K. w wypadku komunikacyjnym z dnia 9 kwietnia 2005 roku.

Jak podkreślono wcześniej, a co wynika z opinii biegłych z zakresu psychiatrii i psychologii uszczerbku na zdrowiu powódki nie da się zaszeregować jako bezpośredniej konsekwencji wypadku J. K., zwłaszcza, że jej dolegliwości uległy nasileniu dopiero po śmierci teściowej powódki, którą to śmierć, jak wynika z zeznań powódki, przeżyła ona także w sposób bardzo silny. Powódka przez okres 1,5 roku po śmierci syna w dalszym ciągu pracowała, choć niewątpliwie z trudnościami. Dopiero po tym okresie utraciła zdolność do pracy. Tym samym nie da się bez wątpliwości stwierdzić, że pogorszenie stanu zdrowia powódki wynika wyłącznie ze zdarzenia, w którym zginął jej syn, a zatem, że jest ona osobą bezpośrednio poszkodowaną wypadkiem. Taka okoliczność jest natomiast wymagana dla zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 445 § 1 k.c. Jej uprawnienie do zadośćuczynienia może być w niniejszej sprawie rozpatrywane zatem jedynie na gruncie krzywdy z tytułu naruszenia jej dóbr osobistych w postaci więzi rodzinnej z synem, które to Sąd omówił we wcześniejszej części uzasadnienia.

Tym samym sumując należne powodom świadczenia, których dotyczyło przedmiotowe postępowanie, należało zasądzić na rzecz powoda K. K. kwotę 84.000 zł oraz na rzecz powódki M. K. kwotę 92.000 zł.

Odsetki ustawowe od ustalonych kwot zadośćuczynienia i odszkodowania Sąd zasądził od dnia 2 marca 2013 roku. Zdaniem Sądu należy bowiem uznać, że z racji wypłaty na rzecz powodów świadczeń w dniu 1 marca 2013 roku pozwany miał świadomość wszystkich okoliczności niezbędnych do ustalenia swojej odpowiedzialności w tym jej

wysokości. Okoliczności faktyczne przedmiotowej sprawy nie były bowiem przedmiotem sporu. Tym samym od dnia następnego po dniu wypłaty pozwany pozostaje w zwłóce z zapłatą ustalonych przez Sąd należności uzupełniających.

W zakresie kosztów procesu Sąd orzekł stosownie do treści art. 100 k.p.c. uwzględniając wynik postępowania. Należy natomiast wskazać, że Sąd uznał za niezasadne żądanie powodów zasądzenia na ich rzecz zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w wysokości dwukrotności wynagrodzenia wynikającego z rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 461). Niniejsza sprawa nie należy do skomplikowanych pod względem faktycznym i prawnym. Postępowanie nie wygenerowało nadmiernie obszernego materiału, który uzasadniałby przyjęcie wyższego niż standardowy w tego rodzaju sprawach nakład pracy pełnomocnika. Tym samym podstawę wyliczeń Sądu jeśli chodzi o zwrot kosztów zastępstwa procesowego stanowiła kwota 3.600 zł w przypadku każdego z powodów, wynikająca z § 6 pkt 6 powołanego rozporządzenia.

Mając na uwadze powyższe Sąd orzekł jak w wyroku.